

Protokół Nr 56/VII/2021
posiedzenia wyjazdowego Komisji Edukacji
Rady Miejskiej w Łodzi
z dnia 6 lipca 2021 r.
siedziba filii Szkolnego Schroniska Młodzieżowego w Grotnikach
przy ul. Sosnowej 11

I. Obecność na posiedzeniu:

stan Komisji - 11 radnych
obecnych - 9 radnych
nieobecnych (usprawiedliwionych) - 2 radnych
oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr 1 i 2 do niniejszego protokołu.

Zaproszenia stanowią załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

II. Posiedzeniu Komisji przewodniczył:

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski

III. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu nr 55/VI/2021 z dnia 22 czerwca 2021 r.
2. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2021 rok – **druk nr 215/2021**.
3. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2021-2048 – **druk nr 216/2021**.
4. Informacja nt. akcji letniego wypoczynku organizowanego w filii Szkolnego Schroniska Młodzieżowego w Grotnikach.
5. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski powitał radnych, zaproszonych gości i po stwierdzeniu quorum otworzył posiedzenie Komisji.

Następnie przedstawił porządek posiedzenia. Uwag nie zgłoszono.

Komisja przyjęła porządek przez aklamację.

Ad pkt 1. Przyjęcie protokołu nr 55/VI/2021 z dnia 22 czerwca 2021 r.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski poinformował, że protokół został udostępniony w aktówce. Zapytał, czy radni zgłaszają uwagi do jego zapisu?

Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu nr 55/VI/2021 z dnia 22 czerwca 2021 r.

Komisja w głosowaniu przy 7 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” przyjęła protokół nr 55/VI/2021 z dnia 22 czerwca 2021 r.

Ad pkt 2. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2021 rok – druk nr 215/2021.

Zastępca Dyrektora Wydziału Budżetu p. Sylwia Jakiel poinformowała omówiła projekt uchwały.

Pytania i dyskusja.

Radny p. Krzysztof Makowski: jak wygląda sytuacja z realizacją inwestycji w XXX LO? Pierwotnie co innego miało być realizowane.

Zastępca Dyrektora Wydziału Budżetu p. Sylwia Jakiel: przeczytam uzasadnienie jakie jest pod wnioskiem: zadanie zostało zgłoszone przez mieszkańców do budżetu obywatelskiego w roku 2018. Wykonano dokumentację projektową, uzyskano pozwolenie na budowę. Placówka przeprowadziła dwukrotne postępowanie przetargowe, w którym nie została przedłożona żadna oferta. W drugim postępowaniu złożono ofertę, której wartość przekraczała posiadane środki finansowe. We wrześniu 2018 roku Wydział Edukacji wystąpił z wnioskiem finansowym o zwiększenie kwoty na zadanie. Z uwagi na brak zwiększenia kwoty zadanie nie zostało zrealizowane. W styczniu 2019 Wydział Edukacji wystąpił z wnioskiem o wprowadzenie zadania do budżetu miasta, zadanie nie zostało wprowadzone. Z uwagi na wystąpienie mieszkańców Wydział Edukacji złożył ponownie wnioski na kwotę 1 637 000 zł, zadanie nie zostało wprowadzone do budżetu miasta. Chcąc otrzymać pierwotną wartość zadania w czerwcu br. w siedzibie Wydziału Edukacji UMŁ odbyło się spotkanie przy udziale pracowników wydziału, pana radnego Damiana Raczkowskiego, dyrektora Biura Aktywności Miejskiej, projektodawcą zadania oraz dyrektorem XXX LO. Zwrócono uwagę na fakt, że nie jest możliwa budowa hali sportowej ze środków, które były przeznaczone na realizację zadania. W związku z powyższym projektodawca zaproponował zamianę budowy siłowni zewnętrznej i boiska do piłki plażowej i siatkowej.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: chcę powiedzieć, że to jest dość długa historia. Jeżeli miałyby to powstać dzisiaj to byłbym przeciwny XXX liceum i tej inwestycji, ponieważ tam jeszcze było gimnazjum i to jest spuścizna po byłym gimnazjum. Prosiłbym oba wydziały żeby patrzeć na sposób realizacji tej inwestycji. Opóźnienie nie wynikało z niechęci kogokolwiek z tu siedzących ale z czynników obiektywnych. I tylko tyle można powiedzieć. Jest to poważne przedsięwzięcie, duży inwestycyjny rozmiar i trzeba tu popatrzeć, aby wszystko miało przysłowiowe ręce i nogi, tym bardziej że przetargu jeszcze nie było i nie wiadomo czy zostaną w tym roku prace rozpoczęte.

Innych pytań nie zadano i głosów w dyskusji nie zabrano.

Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2021- **druk nr 215/2021** wraz z autopoprawką.

Komisja w głosowaniu przy 8 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2021- **druk nr 215/2021** wraz z autopoprawką.

Ad pkt 3. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2021-2048 – druk nr 216/2021.

Zastępca Dyrektora Wydziału Budżetu p. Sylwia Jakiel omówiła projekt uchwały.

Pytania i dyskusja.

Pytań nie zadano i głosów w dyskusji nie zabrano.

Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2021-2048 – **druk nr 216/2021**.

Komisja w głosowaniu przy 9 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2021-2048 – **druk nr 216/2021**.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski powiedział, że przed chwilą zakończyła się ceremonia pogrzebowa zmarłej pani Teresy Binasiak radnej Rady Miejskiej II kadencji. Poprosił zebranych, aby uczcić minutą ciszy pamięć zmarłej.

Ad pkt 4. Informacja nt. akcji letniego wypoczynku organizowanego w filii Szkolnego Schroniska Młodzieżowego w Grotnikach.

Dyrektor Szkolnego Schroniska Młodzieżowego p. Iwona Jędrzejczak: przypomnę, że mam przyjemność kierować tym ośrodkiem od 3,5 roku. Wspólnie staramy się zmieniać oblicze tego ośrodka, dostosowywać do bieżących potrzeb naszych gości, do bieżących potrzeb naszych dzieci. Dzisiaj chciałabym powiedzieć na temat kolonii. W tym roku kolonie są organizowane w reżimie sanitarnym stąd wydzielona taśma zgodnie z wytycznymi. Organizujemy cztery turnusy dwutygodniowe od 28 czerwca do 21 sierpnia. Na tych turnusach przebywa 192 uczniów ze szkół podstawowych. Miasto na ten cel wyasygnowało 380 000 zł. Dzieci na kolonie kierowane są przez dyrektorów, a w szczególności przez pedagogów szkolnych. Co do zasady są to uczniowie klas I – IV, chyba że jest rodzeństwo to czasami bywają dzieci starsze. W szczególności te skierowania kierowane są do dzieci, które znajdują się w trudnej sytuacji materialnej, życiowej, niejednokrotnie objęte pieczą zastępczą, z obszarów objętych rewitalizacją, których rodzice ucierpieli w czasie pandemii. Rodzice tylko w niewielkim stopniu partycypują w kosztach kolonii bo to jest zaledwie 250 zł.

Państwo już trzykrotnie gościliście tutaj w tym czasie, kiedy mam przyjemność zarządzania tymi obiektami. Dokonania w roku 2020/2021: pielęgnacja kilkunastu drzew przy ul. Ozorkowskiej 3, wycinka suchych drzew stanowiących zagrożenie, zgodnie z opinią dendrologiczną; zasadzenie 1000 szt. sadzonek świerka pospolitego; wykonano we własnym zakresie prace malarskie wewnątrz czterech domków drewnianych przy ul. Sosnowej 11, wyposażono domki w nowe meble (kanapy, stoły, krzesła); pomalowanie stołówki przy ul. Ozorkowskiej 3, wyposażenie w nowe lamy wydawcze; w obiekcie przy ul. Sosnowej 11 przeprowadzono remont: pomalowano 14 domków, wymieniono oświetlenie, wymieniono poszycie dachowe na 3 domkach, pomalowano wszystkie pokoje w budynku głównym wraz z korytarzem i klatką schodową, przeprowadzono gruntowny remont świetlicy (wyburzanie ścian, wymiana podłogi, malowanie);

zmieniono wyposażenie domków kolonistów, zakupiono: stoły, krzesła, komody, wieszaki na ubrania, półki na buty; przeprowadzono we własnym zakresie remont wszystkich pokoi w obiekcie przy ul. Ozorkowskiej 3, prace obejmowały: malowanie, układanie paneli winylowych, wymiana kabin prysznicowych, wymiana oświetlenia; przeprowadzono remont sali konferencyjnej, wymieniono wyposażenie domków.

Jeśli chodzi o program kolonii w Grotnikach, to możemy wymienić następujące kluczowe zadania: stworzenie warunków do czynnego wypoczynku w miłej i przyjaznej atmosferze; stwarzanie sytuacji wychowawczych wspierających działania rodziców i szkoły mające na celu kształtowanie postaw i zachowań akceptowanych społecznie; rozpoznawanie potrzeb, zainteresowań i możliwości uczestników; poznanie regionu, jego środowiska przyrodniczego, historii, kultury, tradycji i obyczajów oraz zabytków; uświadamianie konieczności i upowszechnianie zasad ochrony środowiska naturalnego oraz zachowania na terenach chronionych, akwenów wodnych i stref ciszy.

Główny cel to rozwijanie umiejętności kulturalnego współżycia, współpracy i współdziałania w grupie oraz wszechstronny rozwój uczestników kolonii.

Realizowane są następujące cele i zadania wychowawcze: rozwój umiejętności społecznych, zwłaszcza współpracy, współdziałania i komunikacji, rozwój samodzielności i zaradności uczestników, wdrażanie do odpowiedzialności za swoje zachowanie, uwrażliwienie na poczucie dumy narodowej, rozwijanie sprawności fizycznej, rozwijanie i wzbogacanie własnych zainteresowań, rozwijanie kreatywności, rozwijanie zamiłowania do aktywnego wypoczynku, uwrażliwianie na piękno otaczającej przyrody i nauka poszanowania dla niej, kształtowanie umiejętności właściwego i bezpiecznego zachowania w różnych sytuacjach i miejscach oraz troska o kulturę języka.

Zajęcia programowe realizowane przez kadrę kolonii: zajęcia plastyczne, malowanie na folii, warsztaty mydlarskie, decoupage, imprezy-baloniada, samodzielne robienie dużych baniek mydlanych kompozycje przestrzenne z darów lasu, konkursy „Mam talent”, dzieci uczą się śpiewać, konkursy gier planszowych warsztaty kulinarne – dzieci robią gofry, basen, nauka pływania, zróżnicowane zajęcia sportowe, gry terenowe i detektywistyczne pogadanki dotyczące zasad zdrowego żywienia, zasad higieny osobistej, bezpieczeństwa nad wodą, zasad udzielania pierwszej pomocy, grupowy konkurs czystości - dzieci poznają zasady wykonywania codziennych czynności domowych, sprzątanania kino plenerowe, wieczór filmowy „piżamowców” olimpiada kolonijna, „chrzest” kolonijny, wieczór baśni trening uważności i relaksacji (każda grupa 1 godzina co drugi dzień) oraz animacje cyrkowe, spotkanie z leśnikiem, policją, strażą pożarną.

Jeśli chodzi o trudności i wyzwania organizatorów wypoczynku to należy w tym miejscu wymienić: dzieci leczone psychiatrycznie, gdy rodzice odstąpili od podawania leków lub gdy następuje zmiana formy leczenia, brak samodzielności uczestników w podstawowych czynnościach samoobsługowych, brak umiejętności funkcjonowania w grupie, zatajanie informacji o szczególnych potrzebach dziecka, dzieci ze znaczącymi zachowaniami opozycyjno-buntowniczymi, dzieci stwarzające problemy wychowawcze, dzieci, które nie respektują norm społecznych, dzieci zaniedbane materialnie - rodzice, opiekunowie nie zapewniają podstawowego wyposażenia, ubrania, środków czystości, środków higieny osobistej, czy chociażby symbolicznego kieszonkowego, dzieci zaniedbane pod względem zdrowotnym, wszawica, w niespotykanej skali, w ubiegłym roku na jednym z turnusów ok. 20 dzieci.

Dodatkowym wyzwaniem przy organizacji kolonii są ograniczenia związane z pandemią COVID-19 oraz koniecznością zachowania dystansu społecznego. Jednakże niektóre rozwiązania organizacyjne wymuszone koniecznością zachowania reżimu sanitarnego bardzo dobrze się sprawdziły i są wykorzystywane w kolejnych edycjach wypoczynku.

Od ubiegłego roku bardzo duże trudności z doбором kadry - brak pielęgniarek.

Oferta programowa, wyposażenie, pomoce znacząco przewyższa standardy spotykane wśród wiodących komercyjnych organizatorów wypoczynku. Mocną stroną wypoczynku jest doświadczona, wysoko kwalifikowana i sprawdzona kadra, na co dzień pracująca z młodzieżą trudną w młodzieżowych ośrodkach socjoterapii, w szkole przy pogotowiu opiekuńczym, w świetlicach środowiskowych, a także zatrudniona w charakterze pedagogów, czy nauczycieli nauczania początkowego w szkołach podstawowych. Ustalona w 2020 roku liczebność z powodu pandemii tj. cztery 12-osobowe grupy na 4 turnusach oraz specyficzne potrzeby dzieci - wydają się optymalne dla organizacji kolonii w Grotnikach. Dodatkowe wsparcie pedagoga/psychologa na każdym turnusie to niezbędny element.

Od ubiegłego roku przekazujemy opinię do szkół o pozytywnych oraz skrajnie negatywnych przypadkach zachowań uczestników kolonii.

Po doświadczeniach związanych z zamknięciem szkół, widzieliśmy potrzebę podjęcia działań mających na celu rozwijanie kompetencji społecznych dzieci i młodzieży, niwelowanie społecznych i emocjonalnych skutków nauki zdalnej. Brak kontaktu z drugim człowiekiem dotknął wszystkich, aby nadrobić stracony czas, postanowiliśmy zaprosić młodzież z klas VIII i I klas szkół ponadpodstawowych, aby spędzić czas w pięknym otoczeniu, na świeżym powietrzu, porozmawiać, poznać się na nowo, bezpośrednio obcować z przyrodą, wsłuchać się w odgłosy lasu.

Oferta zawiera nocleg, posiłki (obiad, kolacja – ognisko z kiełbaskami, śniadanie), zorganizowaną grę terenową.

Podjęte działania związane z COVID: wydzielenie jednego pomieszczenia na izolatorium, podział obiektów na strefy (kolonijną i wczasową), ustalenie odrębnych godzin korzystania z basenu (dla kolonistów i wczasowiczów), ustalenie odrębnych godzin korzystania z posiłków, umieszczenie w wyznaczonych pomieszczeniach wielu instrukcji (mycia rąk, dezynfekcji, zakładania maseczki), i wiele innych. Zakupiono między innymi: maseczki, przyłbice, rękawice oraz fartuchy ochronne, ozonatory powietrza, lampy UV, płyny do dezynfekcji, dozowniki na płyny.

Kierownik Kolonii p. Ewa Walczak: w tej chwili mam grupę 48 dzieci, te dzieci są w czterech grupach wychowawczych, w grupie po 12 dzieci. Grupy są koedukacyjne z różną ilością dziewczynek i chłopców. Ponieważ w tym turnusie jest więcej dziewczynek to jest 8 dziewczynek, 4 chłopców w każdej grupie. Staraliśmy się, aby grupy były dobrane wiekowo, na tyle na ile to było możliwe. Przewaga jest 10, 11 latków, najmłodsze dziecko ma lat 7, najstarsze 14. W tej grupie jest 10 dzieci leczonych psychiatrycznie, 8 przyjmuje leki psychotropowe. W innych poradniach specjalistycznych leczonych jest 7 dzieci. W sumie około połowa dzieci wymaga specjalistycznej opieki lekarskiej. Sporo dzieci też jest pod opieką poradni psychologiczno – pedagogicznych. Generalnie jest tak, że bardzo duża ilość dzieci to są dzieci z bardzo dużymi zaniedbaniami wychowawczymi i brakiem umiejętności współpracy, współdziałania w grupie. Są dzieci, które mają bardzo daleko idące zachowania prowokacyjne, są dzieci uzależnione od telefonu. Jest kilkoro dzieci, które mają problemy z przystosowaniem się do funkcjonowania w określonych normach. Te dzieci zakłócają porządek pracy w grupie, w zasadzie jest tak, że niektóre zajęcia odbywają się z dużymi problemami ponieważ znaczną część czasu poświęca się na rozmowę, dyscyplinowanie. Stąd też bardzo duża rola osoby wspomagającej pani pedagog, która tutaj jest i pełni rolę bufora, bezpiecznika i zajmuje się tym dzieckiem, które wymaga opieki indywidualnej.

Duże zaniedbania są w sferze zdrowotnej dzieci. Mamy dzieci, które wymagają leczenia alergologicznego, a rodzice nie dostarczyli leków. Takie dziecko po prostu cierpi, ma zapchany nos,

nie jest w stanie oddychać, dopiero po kilku minutach rodzice przywożą odpowiedni lek, który pomoże funkcjonować temu dziecku.

Staramy się, aby dzieci miały jak najbardziej zagospodarowany czas, żeby ten czas do swobodnej dyspozycji był stosunkowo krótki, dlatego że dzieci mają problemy z samodzielnym zagospodarowaniem czasu. Zwykle to jest tak, że czas, który zostawia się do dyspozycji dziecka jest niewłaściwie wykorzystywany. Uczymy dziecko brania odpowiedzialności za siebie, uczymy sposobów w jaki samo może wykorzystać czas jaki jest mu dany. Ale to jest bardzo trudne zadanie. Staramy się pokazywać dzieciom jak najwięcej różnego rodzaju aktywności i poprzez to rozwijać ich zainteresowania. Bardzo często jest tak, że dziecko poza telefonem w zasadzie nie widzi nic. Nie potrafi nawiązać relacji z rówieśnikiem, ma problemy z tym żeby w jakikolwiek sposób nawiązać więź z innymi ludźmi. Jest tak, że dzieci szukają kontaktu z osobami dorosłymi, bardzo chętnie rozmawiają, otwierają się w takich kontaktach indywidualnych, mają dużą potrzebę skupienia uwagi i to jest cenne, że znajdują tutaj, wśród dorosłych osoby, którym potrafią zaufać. Bardzo wiele rzeczy, które dowiadujemy się o dziecku, dowiadujemy się z takich kontaktów. Te 12 dni to czas w którym dokonujemy diagnozy, próbujemy podjąć jakiegokolwiek działania i to jest wszystko co możemy tutaj zrobić. Tak, jak pani dyrektor mówiła przekazujemy opinie do szkół po to żeby ewentualnie gdzieś tam coś mogło być kontynuowane jeżeli jest taka możliwość.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: myślę, że ten obrad przedstawiony przez panie jest rozmijający się z naszym wyobrażeniem na temat tej formy wypoczynku bo rzadko kiedy mamy do czynienia bezpośrednio z dziećmi z tzw. trudnych środowisk. Myślę, że warto byłoby wraz z Komisją ds. Rodziny, Dzieci i Młodzieży w Łodzi podjąć temat, który tutaj jest zasygnalizowany czyli zdrowie psychiczne dzieciaków, zjawiska, które uchodzą za wstydlive, typu wszawica, leki, nocne moczenie. Na co dzień z tym nie mamy do czynienia, bo żaden z rodziców w szkole tego nie sygnalizuje, dlatego wyjazd powoduje, że reagujemy na zjawiska, które praktycznie w naszym odczuciu nie powinny występować, a one jednak na co dzień są i to są w niemałej skali. Chcę zwrócić uwagę, że obserwuję kolonie jako formę wypoczynku dzieci i młodzieży i po woli ta forma przechodzi już do historii. Wiele podmiotów organizujących tę formę wypoczynku się z tego wycofuje. Ludzie wyjeżdżający głównie na obozy dla dzieci i młodzieży, bo o koloniach raczej się nie mówi, bo kolonie muszą spełniać bardziej restrykcyjne wymogi to dzieło przypadku, kwestia zamożności ludzi i rodziców wysyłających. Natomiast dla wielu dzieciaków forma zorganizowanego wypoczynku staje się pomimo wszystko coraz bardziej odległa od rzeczywistości. Rodzina nie zawsze jest w stanie dzięki bonowi turystycznemu wysłać dziecko na kolonie. Wiele jest problemów, które dzisiaj zostały lekko zasygnalizowane, a które w moim przekonaniu staną się problemami społecznymi.

Pytania i dyskusja.

Radny p. Krzysztof Makowski: wykonują panie ciężką pracę i same panie widzą, że te dzieci po 12 dniach są trochę inne. Jednak ta praca pań, kiedy dzieci wracają do swojego środowiska idzie na marne. I tu jest gdzieś problem w tym systemie. My na Komisji ds. Rodziny o tym rozmawialiśmy, że w tych działaniach brakuje kontynuacji. Tu się robi dużą pracę, ale brakuje tego, że nie ma kontynuacji. Dzieci po tych 12 dniach wracają do domów i tutaj jest dla nas duże wyzwanie, co z tym fantem zrobić. Czy jak panie robią takie sprawozdanie to informacja o dziecku jest przekazywana do szkoły, czy też do świetlic środowiskowych?

Dyrektor Szkolnego Schroniska Młodzieżowego p. Iwona Jędrzejczak: ja osobiście rozmawiałam z każdym z dyrektorów szkoły i przekazywałam opinię w formie pisemnej do dyrektora szkoły z której dziecko było kierowane. Informację anonimową przekazywałam też do Wydziału Edukacji.

Radny p. Krzysztof Makowski: tutaj największy problem jest w relacjach z rodzicem, uważam że powinien być turnus dla rodziców i uczyć ich jak postępować z dzieckiem. Może wtedy to

przyniosłoby pożądaný efekt. Rodzice boją się przyznać, że dziecko ma jakiś defekt, wstydzą się tego i to jest to z czym się tu panie spotykają, bo rodzice oddają dziecko nie mówiąc o schorzeniach czy lekach, które powinny przyjmować.

Tu problem jest taki, co zrobić z tym dalej, po tej pracy, która panie tu wykonują. To jest bardzo ciężka praca i należy się panią ogromny szacunek.

Radna p. Karolina Kępa: a czy zdarzają się dzieci ze zdiagnozowaną celiakią? Chodzi mi o wyżywienie czy jest dostosowywane w takich przypadkach? Jest to choroba trudna w diagnozowaniu, często dzieci mają nadwrażliwość na gluten, ale przy celiakii mówimy o nietolerancji do końca życia pacjenta.

Kierownik Kolonii p. Ewa Walczak: z nietolerancją glutenu, w zasadzie nie spotkałam się przez cztery lata. Są różnego innego rodzaju alergię pokarmowe. Jeżeli rodzic zgłasza potrzebę taką żeby była określona dieta to ta dieta jest realizowana przez tę firmę, która tutaj organizuje żywienie.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: daleki jestem od tego żeby w jakikolwiek sposób zebrać przekazane myśli i uzyskane informacje. Jedno jest pewne i chyba tym zdaniem mogę podsumować w tym miejscu, dobrze się stało, że 6 lat temu podjęliśmy jako radni decyzję o tym żeby turnusy kolonijne dzieci z trudnych rodzin do Grotnik wróciły i że obejmujemy w miarę możliwości przynajmniej część dzieciaków wywodzących się z tego środowiska. To chyba jest nasz wspólny sukces i jak warunki pandemiczne pozwolą w przyszłym roku to warto byłoby ten obiekt wykorzystać dla nieco większej grupy dzieci, bo jak nas nie będzie to te dzieciaki nigdy nie poznają formy zorganizowanego wypoczynku poza swoim domem.

Wspomniana Teresa Binasiak w II kadencji Rady Miejskiej jako przewodnicząca Komisji wraz z innymi radnymi zdecydowanie protestowała przeciwko pomysłowi sprzedaży tego obiektu, jak to miało miejsce w przypadku ośrodka w Rowach. No i w III kadencji udało się nie tylko zachować, ale i wyprostować kwestie prawne związane z tym miejscem, a przede wszystkim zainwestować w przywrócenie obiektowi możliwości przyjęcia nie tylko dzieci ale i wszystkich innych, którzy w Grotnikach chcą spędzić wakacje. Uważam, że to też jest jeden z większych sukcesów łódzkiego samorządu, który pokazuje, że nie tylko prywatnie, ale i samorządowo można prowadzić fajne ośrodki służące lokalnej społeczności, czego dzisiaj mamy potwierdzenie.

p.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Elżbieta Modrzejewska: jak słucham państwa to tak myślę, że my się nie uchylamy od żadnej pracy, ale to wsparcie byłoby zasadne i słuszne gdyby rzeczywiście trafiło do rodziny, dlatego że tak naprawdę to nie jest problem dzieci tylko to jest problem nas dorosłych. Jeżeli nie trafi ono do rodzin tych dzieci, te rodziny nie zostaną zaopiekowane, nie wiem w jaki sposób to ma nastąpić, w każdym bądź razie jeżeli choć trochę nie zmieni się świadomość i rodziny nie otrzymają wsparcia, to żebyśmy tu robili tysiące turnusów, to te dzieci wrócą w swoje środowisko i tak naprawdę na pewno się trochę to dziecko zmieni, miało dwa tygodnie oddechu i tutaj zobaczyło coś innego, ale tu wielki ukłon i prośba żeby być może na takie turnusy oprócz dzieci przyjeżdżali rodzice. Żeby oni coś zobaczyli, żeby na co dzień jak już wrócą do Łodzi tam było wsparcie, aby ta rodzina miała oparcie. Żeby ktoś poszedł do takiego domu i nauczył te rodzinę opieki nad dzieckiem, że o dziecko trzeba zadbać, bo patrząc nawet jak te rodziny otrzymują różne środki finansowe i niekoniecznie są one wydawane na potrzeby dziecka i trafiają tam, gdzie potrzeba. Ja wiem, że mówię altruizmy i o tym wszystkim wszyscy wiemy, ale o tym mówimy, a tak naprawdę sytuacja nie rusza z miejsca.

Byłam teraz na spotkaniu unii metropolii polskich i jest taki pomysł, żeby dokonać zmian restrukturyzacyjnych naszych oświatowych poradni. Ja rozumiem, że trzeba zmieniać i żeby była pomoc rodzinie od narodzin tego dziecka do późnej starości, ale to musi nastąpić w rodzinie, w

ministerstwie rodziny, w komisjach rodziny, itd., bo oświata, bo Wydział Edukacji, bo szkoły dostają to dziecko w wieku 6 – 7 lat gdy dziecko idzie do szkoły, to już jest ten etap późny, dlatego że ten okres od 0 do 3 lat to ta rodzina jest sama sobie zostawiona. I tutaj pomoc powinna się znaleźć czy w resorcie zdrowia, czy w resorcie rodziny żeby zadbać o te rodziny, żeby je wesprzeć. Bo potem dopóki jest dziecko w systemie edukacji to czy pedagog szkolny czy szkoła opiekuje się tą rodziną, natomiast w tym okresie, kiedy nie jest w systemie edukacji wtedy nie ma podmiotu, który zajmie się tą rodziną. I pomysł żeby likwidować poradnie psychologiczno – pedagogiczne i włączać je w inny system, być może jest dobry, nie wiem. Nie chciałabym tutaj wygłaszać altruizmów ale obawiam się tego, że my zlikwidujemy coś co funkcjonuje, coś co już jest, gdzie rodzic wie gdzie ma się udać, i tak naprawdę nie stworzymy w zamian niczego. Ma być wprowadzana ustawa o wczesnym wspomaganie dziecka, rozporządzenie o poradniach psychologiczno – pedagogicznych i żebyśmy się nie obudzili w nowej rzeczywistości, że oprócz tego, że nie mamy wczesnego wspomaganie rodziny to jeszcze się okaże, że nie mamy wspomaganie uczniów szkolnych. To się wiąże z ustawą prawo oświatowe. Nie tylko kwestia dotycząca konkursu na stanowiska dyrektorów szkół i nie tylko kwestia powierzania tych stanowisk, ale również kwestia całej tej opieki psychologiczno – pedagogicznej, wczesnego wspomaganie ucznia, itd. Tam jest dużo więcej zmian, o których powinniśmy mówić, myśleć i być czujni, że za chwilę coś takiego może się zdarzyć, że oprócz, że teraz nie mamy tego wczesnego etapu to możemy mieć zabrany ten późniejszy etap. Nastąpi taka zmiana, że nie będzie wiadomo gdzie się udać i kto ma się tym zajmować, kto będzie wydawać orzeczenia, opinie, zalecenia pracy z dzieckiem i jak to będzie funkcjonowało.

Radny p. Krzysztof Makowski: jestem daleki od popierania tego co pan minister Czarnek robi, ale poradnie wymagają jakiegoś potrząśnięcia, bo funkcjonują jak funkcjonują. Ja miałem okazję zderzać się z kilkoma i nie funkcjonują, co poradnia to inna opinia i to bez kontaktu ze szkołą.

p.o. Dyrektora Wydziału Edukacji p. Elżbieta Modrzejewska: ja to rozumiem, ale to należy zmienić sposób funkcjonowania, a nie wylać dziecko z kąpielą.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: ta dyskusja to jest dobry zaczyn na nasze dalsze działania w przyszłości. Rzeczywistość zmienia się zbyt szybko. Zmieniające się modele kształcenia, wychowania, rozdzielenie pomocy od szkoły, szkoły od rodziny, rodziny od pomocy powoduje segmentyzację życia publicznego i prywatnego i te segmenty nie są ze sobą kompatybilne, one stoją gdzieś obok siebie. Mamy programy realizowane z kapslowego, kilkanaście milionów, rok w rok według tych samych schematów a efektów nie ma. Gdyby te pieniądze były inaczej trawione, albo my pilibyśmy alkoholu jeszcze więcej to tych pieniędzy byłoby jeszcze więcej, ale jeżeli te pieniądze mają być tak wykorzystywane jak do tej pory, to ja proponuję nie pić w ogóle, nie mieć kapslowego w ogóle i też dalibyśmy radę, bo przynajmniej byśmy byli świadomi, że pieniądze z kapslowego nie idą w powietrze.

Dobrze, że się akurat tu spotykamy, bo pomysły się rodzą, koncepcje się rodzą, uwagi się rodzą, zastrzeżenia do funkcjonujących przepisów się pojawiają. Może warto będzie na to zwrócić uwagę w innej nieco sytuacji, kiedy już będziemy mogli stacjonarnie obradować i wysłuchać co inni mają do powiedzenia, ja chętnie się włączę nie tylko w dyskusje ale i w proces podejmowania decyzji przez samorządy.

Informacja przedstawiona dzisiaj może stanowić punkt wyjścia do podsumowania letniego wypoczynku na początku września. Moglibyśmy zorganizować wspólne posiedzenie komisji i spróbowali byśmy ogarnąć i tą akcją miejską i tą wyjazdową, i porozmawiać w ogóle o problemach jakie się pojawiają w opinii prowadzących te zajęcia. Krótko mówiąc wychowawcy są wrażliwi na wiele rzeczy, które kiedyś nam uchodzą z pola widzenia. Do tego jak wrócimy to myślę, że nie będziemy mówić w kategoriach co planowaliśmy, ale na ile nam się to udało i jakie wnioski do

kolejnych edycji będzie można wyciągnąć. To pani Hanna Belke – Markiewicz ma w jednym palcu i wtedy podzieli się swoją wiedzą.

Więcej głosów w dyskusji nie zabrano.

Ad pkt 5. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Spraw wniesionych i wolnych wniosków nie zgłoszono.

Radni udali się na wizytację ośrodka przy ul. Sosnowej.

Po wizytacji **Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski** podziękował za udział i zamknął posiedzenie Komisji.

Protokół sporządziła
Anna Czyżykowska

Komisja przyjęła protokół
Sylwester Pawłowski

Sekretarz Komisji

Przewodniczący Komisji